

Tematem książki są losy Karola Wojtyły po zakończeniu II wojny światowej. Wyjechał on na studia do Rzymu wraz z kolegą Stanisławem Starowieyskim. Po powrocie Wojtyła został skierowany do pracy w podkrakowskiej parafii w Niegowici. Tu zaprzyjaźnił się z mieszkańcami, którzy na długo zapamiętali go jako niezwykłego kapłana. Kolejnym etapem jego pracy duszpasterskiej była działalność w parafii św. Floriana w Krakowie. Szybko stało się jasne, że Wojtyła ma świetny kontakt z młodzieżą. Studenci poprosili go, by wygłosił rekolekcje w kościele św. Anny i został ich duszpasterzem. Tak się też stało. Więzy przyjaźni między młodymi ludźmi i młodym księdzem ulegały zacieśnieniu - wspólnie jeździli na wycieczki w góry, na Mazury.

W tym czasie w Polsce komunistycznej wzmożyły się prześladowania księży i kościoła. Rozpoczął się proces kurii krakowskiej - księży oskarżono o szpiegostwo na rzecz krajów zachodnich i handel obcą walutą. Torturami zmuszono ich, by publicznie przyznali się do tych przestępstw. Zmarł też kardynał książę Adam Stefan Sapieha. Aresztowano prymasa Polski, Stefana Wyszyńskiego.

W atmosferze terroru i prześladowań Wojtyła i zgromadzeni wokół niego młodzi ludzie intensywnie rozwijali swoje życie duchowe, Wojtyła prowadził wykłady z etyki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Podczas wakacji 1958 r. Wojtyła został wezwany do prymasa Wyszyńskiego, przebywał wtedy na Mazurach wraz ze swoimi przyjaciółmi. Okazało się, że otrzymał nominację na biskupa pomocniczego arcybiskupa Baziaka. Został najmłodszym biskupem w kraju.

Książka kończy się informacją o wyborze na papieża Jana XXIII, który miał zorganizować Sobór Powszechny, w którym wziął udział młody biskup z Polski - Karol Wojtyła.